

# Solidarność Socjalistyczna



Listopad 1996

Nr 35

cena 70 gr.

Solidarnościowa cena 1 zł.

**UWAGA czytelnicy! Gdy używamy w tym piśmie słowa "socjalizm" mamy na myśli oddolną demokrację pracowników a nie policyjne państwo PRL.**

## Światowa dyktatura bogatyń

**Walczy o demokrację pracowniczą**

Raport ONZ o Rozwoju Ludzkości, 1996r., ujawnił, że obecnie na świecie jest 447 miliardów dolarowych. Posiadają oni więcej niż wszystkie dochody połowy światowej populacji.

**Wątpliwe jest czy taka jak teraz nierówność istniała kiedykolwiek przedtem.**

Tendencja do coraz większego zróżnicowania pomiędzy bogatymi a biednymi jest globalna, występuje także w Polsce.

Najbogatsza piąta część ludzi na świecie obecnie posiada 85 procent wszystkich bogactw - niespełna 15 lat temu stanowiło to 70 procent.

W międzyczasie najbiedniejsze 20 procent otrzymuje 1,4 procent, w porównaniu do 2,3 procent 15 lat temu.

W ponad 70 krajach większość ludzi jest dziś realnie biedniejsza niż 16 lat temu.

Raport ONZ podważa niektóre modne mity polityczne lat 1980-ych i 1990-ych. Ówczesny prezydent Stanów Ronald Reagan mawiał w latach 1980-ych, że jeśli bogaci staną się bogatszymi reszta społeczeństwa będzie na tym korzystać ponieważ istnieje coś takiego jak "efekt skraplania" - pieniądze miały kapać z góry na dół.

Jednak po ujawnieniu

**W numerze:**

- \* Karol Marks: Totalitarny, starodawny czy niezbędny?
- \* Aborcja - prawem kobiet
- \* Kapitalizm i ucisk kobiet
- \* Tragedia Afganistanu
- \* Zapatiści
- \* Jaruzelski naszym wrogiem
- \* KPN=Konfederacja Przyjaciół Nazistów

nowych danych nawet niektórzy propagatorzy takich poglądów zmienili swoje zdanie.

Michael Bruno, czołowy ekonomista Banku Światowego mówi, że "zmniejszenie nierówności jest nie tylko korzystne dla bied-

nych ale będzie korzystne dla każdego poprzez wyższy wzrost gospodarczy".

Nie chodzi o to, że tacy ludzie mają teraz "dobre serce". Martwi ich perspektywa wybuchów społecznych, jako skutku wzrasta-

*Dokończenie na str. 2*



## Solidarność Socjalistyczna

Kim Jesteśmy

### Ani Waszyngton ani Moskwa

Żyjemy w światowym systemie kapitalistycznym. Polskę, ZSRR i inne kraje komunistyczne uważaliśmy zawsze za część tego systemu. Stalinowski reżim, który sam siebie ogłosił komunizmem, był dla nas jedynie wysoko scentralizowaną formą eksploatacji. Nazywamy go biurokratycznym kapitalizmem państwowym.

Kapitalizm to system kryzysów, wyzysku i wojen w którym produkcja uzależniona jest od konkurencyjnej walki o zysk a nie od ludzkich potrzeb. Choć to pracownicy tworzą społeczne bogactwo, nie mają oni żadnej kontroli nad produkcją i dystrybucją dóbr. Jesteśmy za socjalizmem, za stworzeniem społeczeństwa w którym sami pracujący będą decydowali o gospodarce, polityce i swoim otoczeniu.

Obecny system nie może być zmieniony na drodze reform - musi zostać obalony. Nie wierzymy w skuteczność ani mechanizmów rynkowych ani gospodarki nakazowej. Centralne planowanie nie jest niczym złym jeśli planują pracownicy a nie klasa państwowo-kapitalistycznej biurokracji.

### Najszersza demokracja

Demokracja parlamentarna jest niewystarczająca i uboga. Dzisiejsze struktury parlamentu, wojska, policji, sądownictwa i aparatu zarządzania nie mogą być przejęte i wykorzystywane przez pracowników. Aby samorząd oznaczał rzeczywistość kontrolę muszą oni stworzyć nowy rodzaj państwa - państwo robotnicze oparte na komitetach delegatów, takich jak Międzyzakładowe Komitety Strajkowe powstałe w 1980 roku. Za niezbędne uważamy włączenie do tych komitetów żołnierzy. Takie MKS-y powinny przejąć kontrolę nad siłami represji. Nie zaskoczy nas wtedy zaden nowy 13. grudnia.

### Solidarność międzynarodowa

Doświadczenie Rosji dowodzi, że prawdziwa, demokratyczna rewolucja socjalistyczna nie może przetrwać izolowana w jednym kraju. Dlatego międzynarodowa solidarność jest centralnym punktem naszego działania. Rewolucja w jednym kraju jest przykładem, inspiracją i pomocą dla innych krajów - kluczowy jest eksport rewolucji na bagnietach.

Przeciwstawiamy się wszystkiemu co dzieli i obraca robotników jednego kraju przeciwko drugim. Walczymy z rasizmem i imperializmem. Popieramy wszystkie rzeczywiste ruchy narodowo wyzwolenicze.

### Przeciw podziałom

Popieramy prawo do obrony dla wszystkich uciskanych mniejszości. Walczymy przeciwko kontroli imigracji. Jesteśmy za świeckim charakterem szkolnictwa i całkowitym oddzieleniem Kościoła od państwa. Jesteśmy za pełną społeczną, ekonomiczną i polityczną emancypacją kobiet. Walczymy przeciwko wszystkim formom dyskryminacji homoseksualistów.

### Organizacja

Aby stworzyć nowe społeczeństwo ruch robotniczy potrzebuje rewolucyjnej organizacji, budowanej w codziennych, politycznych i ekonomicznych walkach. Podejmujemy pierwsze kroki w budowie takiej organizacji. Naszym zadaniem na dziś jest rozpowszechnianie idei i tradycji rewolucyjnego socjalizmu, walcząc wraz z tymi, którzy rzucają wyzwanie systemowi.

Naszym zdaniem...

# Światowa dyktatura

# bogaty

Cd. ze str. 1

jącej dysproporcji między tymi na górze a tymi na dole.

OECD - organizacja bogatych krajów, do której Polska ostatnio wstąpiła - w swoim raporcie na bieżący rok napisała, że "niektóre kraje stoją w obliczu niepokojących nierówności, które nakładają nadmierny ciężar na więzi społeczne."

**Raport ONZ pokazuje, że istnieje światowa panująca klasa, która kontroluje większość bogactw świata.**

Z listy 447 dolarowych miliardów większość znajduje się - czego można się spodziewać - w takich krajach jak USA, Japonia, Niemcy, Anglia i Francja.

**Jednak w Tajlandii, Malezji, Indonezji i Korei jest obecnie 82 miliardów - trzy razy więcej niż pięć lat temu.**

W Ameryce Łacińskiej jest ich 39 - pięciokrotnie większa liczba niż pięć lat temu. W samym Meksyku jest 15 super-bogaty a na Filipinach dziewięciu. Nawet w Libanie jest ich dwóch.

Jest to obraz światowej elity, oszołamiająco bogatej, międzynarodowej klasy panującej, która posiada więcej bogactw niż większość nas razem wziętych.

Inną stroną tego obrazu jest to, że ci pasożyci panują nad ludźmi którzy, gdziekolwiek się znajdują,

widzą jak ich życie jest niszczone, podczas gdy bogactwa z ich wysiłku płyną do kieszeni bogatych.

Różnice klasowe w każdym kraju, jak i w skali globalnej, zaostrzają się. A pracownicy na świecie żyją w warunkach życiowych które coraz bardziej zbliżają się ku sobie. Następuje wzrastająca gorycz, okresowo przerywana przez wybuchy niezadowolenia.

Jak widzimy w krajach tak różnych jak Francja ze swoim Frontem Narodowym, była Jugosławia ze swoimi nacjonalistycznymi liderami toczącymi wojny lub Indie z szowinistycznym BJP, niezadowolenie nie musi automatycznie płynąć ku lewej, demokratycznej i pracowniczej stronie.

Ale jak widzieliśmy w strajkach francuskich w ubiegłym grudniu, w tegorocznych demonstracjach w Niemczech największych od 1945 roku i w strajkach które wstrząsnęły rządzącymi w Nigerii w 1994r, niezadowolenie to także wyraża się w walkach przeciwko obscenicznemu systemowi który raport ONZ opisuje tak ostro.

**Walki te są nadzieją wśród okropności dzisiejszego świata. Są także wyzwaniem dla nas wszystkich, którzy chcemy zapewnić żeby te walki skończyły się zwycięstwem.**

## Najgłębszy podział jest klasowy

Rząd próbuje wmawiać ludziom, że podział prawica-lewica wystarczy na określenie istniejącej sytuacji w Polsce.

Prawicowe partie znajdujące się obecnie w Akcji Wyborczej Solidarności są tak klerykałne, tak patriotyczne, że ludzie chcący zmienić stan rzeczy w społeczeństwie na korzyść większości mogą łatwo uwierzyć, że SLD jest jedyną siłą mogącą powstrzymać nacjonalizm i fundamentalizm religijny.

Dodajmy jeszcze do składu prawicy ROP Olszewskiego z antysemitą Zygmuntem Wrzodakiem jako jednym z najbardziej znanych liderów tej formacji i pogląd ten wydaje się być uzasadniony.

Jednak to ponad 40 lat rządów stalinowskich zupełnie pomieszało pojęcia prawicy i lewicy. (Nazywamy PZPR-owskie rządy "stalinowskimi")

Dokończenie na str. 3



nawet po śmierci Stalina w 1953r, ponieważ, choć można było mówić o okresach ostrzejszych i łagodniejszych represji, ten sam reżim trwał poprzez te wszystkie lata.)

Na całym świecie oprócz krajów rządzonych przez stalinowską nomenklaturę lewica kojarzyła się z walczącymi związkowcami, antyrasistami.

**PZPR mordowała i więziła związkowców, i dokonała czystek etnicznych na Niemczech po drugiej wojnie światowej i w 1968 roku rozpętała antysemicką kampanię.**

**Po 1989, pogarda i gniew wobec byłej nomenklatury były niemal powszechne.**

Na gruzach PZPR powstała Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej. Nie można porównać SdRP (i podobnych partii w byłym bloku) z innymi socjaldemokracjami na świecie pod najważniejszym względem w polityce - klasowością.

Partie takie jak SPD w Niemczech, Labour Party w Anglii oraz Socjaliści we Francji, Hiszpanii czy Grecji są uważane przez pracowników, wśród nich najbardziej walczących za "swoje". Pracownik głosuje na takie partie mówiąc "jest to nasza partia, partia pra-

cowników."

Chociaż gdy rządzą socjaldemokraci w tych krajach tak samo atakują pracowników jak prawica, jednak nie wywodzą się z najbardziej uprzywilejowanej klasy w społeczeństwie. PZPR była właśnie partią najbogatszych, najbardziej uprzywilejowanych ludzi w Polsce. Nie istniała w PRL-u chadecja czy partia konserwatywna, która reprezentowała największych polskich kapitalistów - największymi kapitalistami byli kapitaliści państwowi organizowani przez PZPR.

Wnioski na dziś są proste. Jeśli chcemy budować siłę lewicy wśród pracowników musimy popierać strajki i akcje protestacyjne jak akcja 200 tys. pracowników służby zdrowia w październiku, organizowana głównie przez Solidarność, ostro przedstawiać argumenty, że sojusz Solidarności z prawicowymi partiami tylko osłabia pracowników a jednocześnie głosić, że OPZZ powinien odciąć się od SdRP i wystąpić z tych samych powodów z SLD.

**Sojusz między związkowcami i prawicą lub poststalinistami tylko wzmacnia prawicę lub liberatów dawnej nomenklatury.**

## Jaruzelski naszym wrogiem

**Głosowanie w Sejmie 23 października, gdy umorzono postępowanie wobec osób odpowiedzialnych za wprowadzenie i realizację stanu wojennego pokazało dlaczego nie można traktować SLD jako lewicę.**

Nie ma nic lewicowego we wprowadzeniu wojskowego rządu aby zniszczyć masowy ruch pracowniczy. Takie środki w historii były używane przez prawicę. Generałowie i bogaci, pochodzący z tych samych rodzin, mający ten sam interes klasowy, byli i będą w przyszłości sojusznikami w niszczeniu masowych, demokratycznych ruchów pracowniczych. Tak też było w 1981 roku.

Nie było zaskoczeniem, że żaden poseł z SLD nie głosował za postawieniem w stan oskarżenia Wojciecha Jaruzelskiego, dobrze też, że nikt z

Unii Pracy nie głosował przeciwko - pokazując pracownikom, że lewica jest po ich stronie a nie generałów.

Charakterystycznie jednak dla swej formacji Ryszard "nie jesteśmy radykalni" Bugaj powiedział "nie ulega wątpliwości, że postawienie przed Trybunałem Stanu jeszcze nie implikuje decyzji o winie", zamiast ostro tępić autorów stanu wojennego.

Skandalem jest że 3 postowie z Polskiej Partii Socjalistycznej głosowali tak samo jak SLD. Po co ta partia w ogóle istnieje jeśli boi się irytować Oleksego, Cimoszewicza i Millera?

**Stan wojenny często przedstawiono, m.in. przez samego Jaruzelskiego, jako jedyną alternatywę dla inwazji przez siły zbrojne ZSRR. Alternatywa była inna - rozbudowanie demokracji pracowniczej w Polsce i za granicą.**

Jeśli socjalizm ma oznaczać oddolny ruch pracowników na rzecz ekonomicznej demokracji i zwalczania każdej dyskryminacji i ucisku, a nie braku demokracji i przywilejów dla wszystkich musimy traktować Jaruzelskiego jako wroga.

## Solidarność Socjalistyczna nr 35

### W numerze :

Miliarderzy	s. 1-2
Lewica/prawica	s. 2-3
Stan wojenny	s. 3
Aborcja	s. 4-5
Kapitalizm i dyskryminacja kobiet	s. 5
Karol Marks	s. 6-8
Afganistan	s. 9
Zair	s. 9
Co słychać?	s. 10
Zapatiści	s. 10-11
Literatura	s. 12

## Co słychać?

### Konfederacja Przyjaciół Nazistów

Okolo 20 tys. ludzi demonstrowało wczoraj przed parlamentem w Budapeszcie. Wiec zorganizowała węgierska skrajna prawica. W towarzystwie jej lidera Istvana Csurki i wodza nacjonalistów francuskich Jean-Marie Le Pena pojawił się lider KPN Krzysztof Król. .... (Król) Proponował łączenie się prawicy różnych krajów w walce z komunistami.

**Gazeta Wyborcza 28.10.96**

### Prawdziwa twarz towarzyszy KPN-u

Nazistowski prezydent francuskiego miasta Orange pokazuje swoją prawdziwą twarz. Prezydent z Frontu Narodowego Jacques Bompard zmusza miejską bibliotekę do kupowania nazistowskich książek i zabrania "multikulturalnych" dzieł. Szereg książek, napisanych przez znanych antysemitów i członków SS Hitlera zostało narzucanych bibliotece. Równocześnie książki omawiające rasizm i muzykę rapową, oraz opowiadania z Afryki czy Haiti są już zakazane.

**Socialist Worker, 27.07.96**



# Aborcja - prawem kobiet

W dniach 23-24 października parlament rozpatrywał ponownie regulację ustawy antyaborcyjnej. Dotychczasowa przewidywała dopuszczalność usunięcia ciąży w przypadku gwałtu, zagrożenia życia lub poważnego zagrożenia zdrowia matki, oraz jeśli badania prenatalne wskazują na ciężkie nieodwracalne uszkodzenie płodu.

**W praktyce jednak nawet gwałconym i ciężko chorym kobietom odmówiono aborcji - niektóre z tego powodu umarły.**

Kościół i prawica rozpetęły z tej okazji prawdziwą kampanię nienawiści. Tak, nie można tego nazwać inaczej mimo szczytnych haseł o obronie wszelkiego życia.

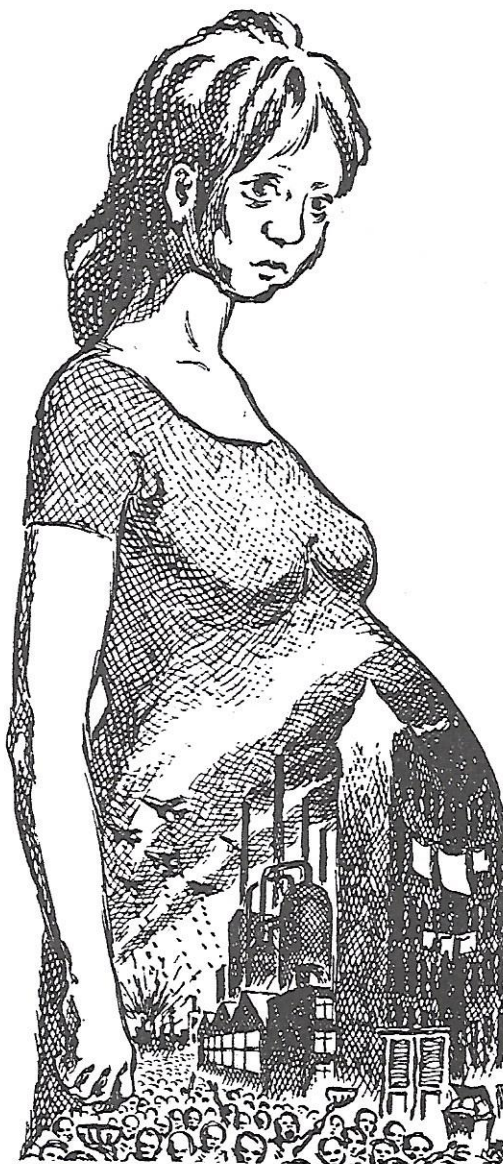
**Prawicowe partie opowiadają się za zakazem aborcji, a jednocześnie za karą śmierci dla przestępców i wzmożeniem represji policyjnych.**

Musimy zdać sobie sprawę z tego, że w tej całej sprawie najmniej chodzi o płody. Prawica traktuje problem aborcji wyłącznie w kategoriach politycznych. Krystyna Sienkiewicz z Unii Pracy powiedziała w Sejmie: "Aborcja będzie elementem kampanii wyborczej, co jeszcze raz dowiedzie, że nie idzie o dzieci poczęte i ich matki, a o to, kto będzie rządził Polską. Czy będzie to Polska z prawem wolności wyboru czy pod rządami kleru katolickiego i organizacji skupionych wokół Kościoła."

Maria Walczyńska-Rechman z PPS-u podkreśliła, że restrykcyjna ustawa uderzy tylko w ubogie kobiety, których nie stać na turystykę aborcyjną. Wiedzą o tym doskonale postowie, którzy nie będą musieli przejmować się konsekwencjami niepożądanego ciąży córki. Mają dość pieniędzy, żeby pozbyć się tego kłopotu w klinice na Zachodzie. W takim momencie nie myśleliby o tym jak głosowali w Sejmie.

Postowie byli poddani ogromnej presji kręgów okołokościelnych. Papież ostrzegał, że "naród zabijający dzieci poczęte nie ma przyszłości". Cóż. Zawsze wydawało mi się, że dokonanie lub nie aborcji jest decyzją kobiety. Okazuje się, że jest to sprawa narodu. "Radio Maryja" oskarża, że morduje się polski naród. Jest to ulubiony konik kleru i prawicy fałszowanie problemu aborcji jako kwestii wyniszczenia polskiego narodu. Zwolenników decydowania kobiety o swoim ciele nazywa się wręcz zdrajcami ojczyzny. Powinniśmy zdecydowanie dać opór tej nationalistycznej dialektyce.

**Anty-aborcjonści są w dość nie**



**przyjemnym towarzystwie. Przecież wiadomo, że najbardziej autorytarnie rządy w historii też były ostro antyaborcyjne. Zakazano aborcji w Niemczech Hitlera, Rosji Stalina i Rumunii Ceaucescu.**

23 października spod kościołów w kierunku Sejmu ruszył czterdziesto tysięcy tłum klechów, katolickich dewotów, harcerzy i faszystowskich skinheadów. Tłum uzbrojony był w przeróżne paciorki, różańce, krzyżyki, transparenty i flagi narodowe.

Urządziliśmy dla przeciwwagi pikietę proaborcyjną. Mimo, że nie mogliśmy ogłosić naszej demonstracji w kościołach w całym kraju, wynajęliśmy autobusy i dać dzieciom wolnego ze szkoły, przewinęło ok. 250 osób. Mieliśmy "otwartą tubę" dla wypowiedzi i haseł. "Wolny wybór dla kobiety", "Ani kościół, ani państwo - kobiety same muszą decydować", "Była

**Moskwa - nie chcemy Watykanu"** skandowano podczas gdy po tamtej stronie grali muzykę i płacz niemowląt przez ogromne głośniki.

Kilka dziewczyn z naszej strony przedstawiło "happening" upamiętniający kobiety zmarłe z powodu podziemnych, niebezpiecznych aborcji.

Spotkaliśmy się ze kilkoma wstrętnymi reakcjami przeciwników wyganających nas do Izraela i hasłami typu: "Pełaty, to katolicka demonstracja".

Mimo żarliwych modlitw większość postów nie została natchniona przez boga. Nowy projekt ustawy przewiduje, że kobieta ma prawo usunąć ciążę również w przypadku złych warunków materialnych.

Jest to z pewnością pewien sukces wszystkich ludzi, którzy są za równymi prawami obywatelskimi. Nielegalność aborcji jest przecież jednym z najostrzejszych przykładów seksizmu, dyskryminacji kobiet i klasowego społeczeństwa. Jej zakaz niesie za sobą zawsze negatywne skutki: kobiety umierające podczas porodu, kobiety popełniające samobójstwo, dzieci porzucone na śmietnikach, kobiety umierające podczas nieprofesjonalnego i

nielegalnego zabiegu (200 tys. rocznie na świecie!), niechciane niemowlęta dorastające w domach dziecka - to te najważniejsze.

Największym wrogiem aborcji jest doktryna kościelna. Co ciekawe, biblia nie wspomina nawet o prawach płodu. Kościół uznawał prawo do aborcji do czasu uruchomienia płodu do 1869r.

Niestety, aktualna polityka kościelna wywołuje w wielu kobiet głębokie poczucie winy związane z zabiegiem. Przy czym Kościół nie martwi wysoka umieralność noworodków. To kolejny dowód zakłamania i hipokryzji tej instytucji.

Zażądamy rzetelnej edukacji seksualnej, informacji o antykoncepcji, bezpłatnych środków antykoncepcyjnych i bezpłatnej aborcji dla kobiet.

Str. 4-5: Robert Borowski  
Florian Nowicki Ellisiv Rognlien



# Kapitalizm i dyskryminacja kobiet

Z całą pewnością dyskryminacja kobiet nie jest jakimś odrębnym zjawiskiem społecznym. Nie jest ona także wynikiem męskiego seksizmu czy też szowinizmu. Dyskryminacja kobiet jest zjawiskiem nieodłącznie towarzyszącym kapitalizmowi, wynika z istnienia społeczeństwa klasowego.

W kapitalizmie każdy pracownik traktowany jest jako dodatek do kapitału, dodatek do maszyny, komputera, czy biurka. Wiadomo, że zatrudniany jest tylko wtedy, gdy jest pewne, że na jego pracy będzie można zarobić. Kiedy wiadomo, że wiele się z niego nie wycisnie po prostu się go nie zatrudnia.

Argumenty o wydajności są czasami używane, żeby nie zatrudniać kobiet. Szefowie firm niezbyt chętnie patrzą na kobietę. Mówią, że zatrudnienie kobiety jest ryzykiem, dlatego że kobieta może zająć w ciążę i pójść na urlop macierzyński. Innym argumentem przeciw zatrudnieniu kobiety jest, że w zakładach zdominowanych przez mężczyzn kobieta pracownik rzekomo może rozpraszać innych pracowników, zmniejszając efektywność ich pracy.

**Bezrobocie jest więc wyższe**

wśród kobiet niż wśród mężczyzn. 55% bezrobotnych to kobiety, a 43% z nich było ponad 12 miesięcy bez pracy (w 1995r.).

Większość kobiet dzisiaj pracuje jednak poza domem, lecz są uważane jako drugorzędni pracownicy i dyskryminowane w miejscach pracy. Jest to związane z faktem, że kobieta od dziecka jest nauczona, że jej głównym obowiązkiem jest dom i dzieci. Praca zarobkowa, życie kulturalne, polityczne itd. musi być podporządkowane obowiązkom w domu.

Kluczowe stanowiska w tym systemie okupowane są przez mężczyzn a kobiety zatrudniane są zazwyczaj za mniejsze stawki.

Ok. 75% kobiet zarabia mniej niż przeciętne wynagrodzenie. (55% mężczyzn). Istnieje spora grupa zawodów dla kobiet nie dostępnych.

Ponadto atutem kobiety dla pracodawcy jest częściej wiek i atrakcyjność niż profesjonalizm.

Kobieta czuje często, że musi wybierać między pracą a dziećmi. Żaden mężczyzna tak nie myśli. Większość kobiet pracuje poza domem, ale to nie znaczy, że mają mniej obowiązków w domu. Oznacza to podwójną pracę.

Często kobiety muszą pracować w niewygodnych godzinach, albo na niepełnym etacie (ok. 30% kobiet), żeby mieć możliwości opiekowania się dziećmi i domem.

Rodzina jest ważną instytucją dla kapitalistów. Bez pracy wykonywanej w rodzinie, szefowie ponosiliby ogromne koszty, by przygotowywać pracowników do każdego nowego dnia pracy.

Dlatego instytucje wspierające obecny system (np. kościół) atakują tych, którzy nie chcą się temu podporządkować. Chodzi tu o propagandę antyaborcyjną i antyhomoseksualną.

Wiele kobiet poddaje się presji propagandy katolickiej i swoją sytuację w rodzinie uznaje za naturalną. Ekonomiczna zależność kobiety od mężczyzny i hierarchia w rodzinie jest odwzorowaniem hierarchii w systemie kapitalistycznym, na którą ludzie nie mają wpływu. W rodzinach gdzie mąż zarabia wystarczająco dużo, żeby "pozwoić żonie nie pracować", żona pracuje w domu, jest pod dominacją męża, ekonomicznie od niego zależna. W kapitalizmie ten typ rodziny jest uważany za ideał, ale dla większości społeczeństwa jest niedostępna podobnie jak wielka własność prywatna.

**Dopóki wszelka produkcja służyć będzie nie tym co pracują, ale jednostkom uprzywilejowanym, ta sytuacja nie może ulec zmianie. Tylko socjalistyczne kierowanie gospodarką i wykorzenienie propagandy kościelnej zlikwidują raz na zawsze dyskryminację kobiet.**

## Krzaklewski i płody

22-ego października NSZZ "Solidarność" i Polska Federacja Ruchów Obrony Życia zorganizowały manifestację pod hasłem "Gdańsk - solidarny z życiem." Ponad 2 tysiące zebranych zatrzymało się pod Pomnikiem Poległych Stoczniovców. Wydawać by się mogło, że uczynili to w celu złożenia hołdu ofiarom 70-ego roku. Tymczasem przewodniczący "Solidarności" Marian Krzaklewski użył trybuny przed pomnikiem jako celu do walki o ustawę antyaborcyjną. Powiedział m.in.: "Mam nadzieję, że będzie tego efekt, może kilku posłów opowie się przeciw złagodzeniu tej ustawy." Dodał, że "Solidarność" oparła się na najważniejszych dla człowieka wartościach, jakimi są życie i wiara.

To stwierdzenie sugeruje jakoby "Solidarność" piętnaście lat temu walczyła nie tylko w obronie praw pracowniczych lecz i w obronie płodu. Krzaklewski nie mógł tego powiedzieć dosłownie ponieważ wiedział, że byłoby to kłamstwem. Pracownicy tworzący struktury tej największej w świecie organizacji robotniczej nie mogli działać wbrew swoim interesom. A ustawa zabraniająca aborcji uderzałaby w prawa kobiet do równości. Wiele z nich było członkami "Solidarności", pozostałe były często żonami lub córkami tych, którzy do tego ruchu należeli. **Poza tym zakaz aborcji był tym co cechował epokę stalinizmu. Nikt z "Solidarności" walczącej z reżimem nie wspominał nawet o "dzieciach poczętych".**

Krzaklewski próbuje naginać historię celów "Solidarności" do swojego katolickiego światopoglądu wypowiadając się w kwestii aborcji.

## Walka trwa

Prawo do aborcji nie jest zdobyte na zawsze. Nowa ustawa daje lekarzom prawo odmowy dokonania zabiegu. "Radio Maryja" będzie prowadziło kampanię, wywołującą na lekarzy presję. W niektórych szpitalach całe zespoły lekarskie zarzekają się, że nie będą dokonywać aborcji. Może to oznaczać, że w praktyce wiele kobiet nie będzie miało swoich legalnych praw. W kampanii wyborczej wiadomo, że tzw. "obrona życia" będzie programem niektórych partii.

**Jedynym sposobem, w który możemy zapobiec powrotowi zakazu aborcji, jest aktywna kampania pozaparlamentarna - na ulicy, w pracy, w szkołach, przez demonstracje, petycje. Nie możemy zostawić pola Kościołowi i "Radiu Maryja". Wiemy, że większość społeczeństwa jest za liberalizacją, i możemy to pokazać. Tym razem nasz nacisk i nasza mobilizacja muszą być silniejsze.**



# Karol Marks - Totalitarny, s

**Najpopularniejsza opinia o Marksie mówi, że stworzył on teoretyczne podłoże dla systemów totalitarnych, które zostały obalone po roku 1989.**

W rzeczywistości jednak idee Marksa i Engelsa podważyłyby reżimy takie jak PRL, gdyby została stworzona oparta o nie organizacja. Reżim stalinowski w Polsce sam to czuł, dlatego skazano Kuronia i Modzelewskiego na więzienie w 1965r za napisanie marksistowskiej analizy PRL-u.

Inny i połączony z tym pogląd o Marksie twierdzi, że jest on dziś starodawny. Zwolennicy takiego poglądu zwykle jednak sami powołują się na autorytety jeszcze starsze, np. Adama Smitha czy Biblię.

Marksizm Marksa został źle zinterpretowany z dwóch powodów: marksizm stał się oficjalną ideologią policyjnych państw, a także dyscypliną akademicką - ważne było studiowanie samego marksizmu a nie obalenie kapitalizmu.

Marksizm jest wskaźnikiem do działania. Włoski

rewolucjonista uwięziony przez Mussolini'ego - Antonio Gramsci, nazywał marksizm filozofią praktyki.

**Marksizm jest teorią międzynarodowej rewolucji demokratycznej pracowników.**

Dla nas "kraj" to cały świat - tylko kapitaliści mają interes w narodowej lojalności. Nie tylko nacjonalizm ale i wszelki patriotyzm łączy bogatych biznesmenów i bossów państwowych z ludźmi, których wyzyskują i uciskają.

Gdy Marks i Engels po raz pierwszy wezwali pracowników wszystkich krajów aby łączyli się, pracownicy najemni (u Marksa - proletariat) stanowili niski procent ludności świata. Dziś apel ten można kierować do setek milionów pracowników na całym świecie.

**Apologetycy systemu w każdym kraju mówią pracownikom - trzeba poświęcić się dla "narodu".**

**Ich hasłem jest: "pracownicy wszystkich krajów zaciskajcie pasy".**

## Historia - ewolucja człowieka ku ewentualnemu społeczeństwu bez klasowych różnic

Dla Marksa klasowość jest tymczasowa. Ok 8000 lat temu powstały klasy a wraz z nimi prywatna własność, państwo i ucisk kobiet. Przed tym - tzn. w większości czasu ludzkiego istnienia - te zjawiska nie istniały.

Marks nie patrzył na historię jako optymistą jak jego intelektualni przodkowie z okresu oświecenia XVIII wieku. Też odrzucił pesymistyczną ideę, że historia to tylko chaosem lub koszmarem - serią okrucieństw, zbrodni, wojen.

Pisał, że historia to historia prawdziwych jednostek, ich działanie i materialne warunki ich życia -zarówno istniejące jak i tworzone przez ich działanie. Nie ma więc nieuchronnego postępu ku lepszemu społeczeństwu, ale ludzie mogą je stworzyć.

Engels, który był w stałym kontakcie z Marksem, i którego poglądy pokrywają się z poglądami Marksa tłumaczył, że "podział społeczeństwa na klasę wyzyskującą i wyzyskiwaną, na klasę panującą i uciskaną, był koniecznym następstwem słabego dawniej rozwoju produkcji."

To znaczy, że klasy nie są skutkiem jakiejś niezmiennej ludzkiej natury, lecz słabej produktywności w porównaniu do dzisiejszej. Były wynikiem i powodem wyższej produktywności niż miał miejsce w okresie

bezklasowym.

Marks pisze, że na pewnym poziomie swojego rozwoju, materialne produkcyjne siły społeczeństwa wchodzą w konflikt z istniejącymi stosunkami produkcji.

Produkcyjność rośnie ale jest hamowana przez istniejące społeczne stosunki produkcji (takie jak między feudalnym panem a chłopem pańszczyźnianym), które tylko w przeszłości mogły sprzyjać rozwojowi.

Można to wyjaśnić przykładem ręki w rękawiczce. Gdy ręka rośnie rękawiczka staje się za ciasna - albo ręka zdoła przebić się przez materiał rękawiczki (rewolucja, nowy sposób produkcji) albo system ten załamuje się jak stało się z Rzymskim Imperium.

Nowa klasa musi stać na czele społeczeństwa aby doprowadzić do dalszego rozwoju. (Klasa to społeczna grupa, która określa się przez swoje stosunki do środków produkcji i do innych klas.)

**U Marksa historia jest widziana pierwszy raz z punktu widzenia zwykłych ludzi. Takie jest znaczenie twierdzenia, że historia jest historią walki klas.**

Najbardziej popularna alternatywna wizja historii do marksistowskiej polega na widzeniu historii jako postępu jakiegoś narodu. Ma to znaczyć, że szczytami historii są niepodległość w

1918 roku i zmiany po 1989 roku (jak jest widziany okres PRL zależy od rodzaju stosowanego patriotyzmu). Dalszym ciągiem historii ma być dla nas rozwój konkurencyjności polskiego państwa.

**Przed Marksem historia była widziana jako dzieła wielkich ludzi**

- tzn. króów, cesarzy, generałów, prezydentów - i ich bitwy, traktaty, uchwały parlamentów.

Zwykli ludzie w tej wersji to tylko tło, mięso amatanne, widownia dla wielkich aktorów. Podobna wersja historii mówi o postępie wielkich idei - takie jak idea wielkich filozofów, narodowości, demokracji czy wolności.

W obu przypadkach jest to patrzenie na społeczeństwo z góry .

U Marksa główni gracze to nie indywidualni liderzy tylko klasy, określone przez role jakie grają w ekonomii. "Wielcy" ludzie wyróżniają się ponieważ potrafią wyrazić interesy tych wielkich grup społecznych.

Niemarksistowska wersja historii podkreśla konflikt między liderami, frakcjami politycznymi. Marksistowski pogląd podkreśla stosunki między wyzyskującymi a wyzyskiwanymi, uciskającymi a uciskanymi.

Inne pojęcia historii o ile odrzucają poglądy Marksa zwykle nie łączą ważnych wydarzeń. Natomiast u niego wydarzenia jak reformacja, angielska wojna domowa, Francuska Rewolucja są widziane jako postęp ku społecznej władzy burżuazji i tworzenie jednej światowej gospodarki.



# arodawny czy niezbędny?

## Jak zmieniają się poglądy?

Co znaczy, że byt określa świadomość? Idee, światopoglądy, które ludzie posiadają są kształcone pod presją materialnych i społecznych warunków.

Marks mówi, że panujące idee są ideami panujących - uczelnie, media, religia są w ich rękach. Te potężne niedemokratyczne instytucje tłumaczą

dla nas świat.

W klasowych społeczeństwach tworzy się więc ideologia rezygnacji lub usprawiedliwienia istniejącego społeczeństwa.

Interesy panujących są widziane jako interesy powszechne - np. w kapitalizmie zysk jest uważany za nagrodę za podjęte ryzyko inwestora-

kapitalisty.

Jednak doświadczenia zwykłych ludzi powodują, że idee panujących nie są całkowicie akceptowane, a w czasach masowego buntu ludzie je odrzucają te lub gotowi są je odrzucić.

Marks mówił, że oddolni socjaliści są organizatorami i teoretykami pracowników. Organizacja rewolucyjna jest jedynym miejscem, gdzie można jednocześnie organizować opór i rozwijać nasze rozumienie świata.

## Ekonomia - Alternatywa dla rynku: demokratyczne planowanie

**Najpotężniejsza praca Marksa to KAPITAŁ. Jeśli ktoś to przeczyta, nawet nie koniecznie w całości, od razu zauważy, że nie ma ta praca nic wspólnego z programem ekonomicznym PRL-u.**

Pracownicy pracują za darmo część każdego dnia. Marks był pierwszym który to zauważył.

Ekonomiści i politycy robią szum o podatkach jak gdyby jedynie podatki były od nas zabierane. Marks pokazuje, że jesteśmy w rzeczywistości "opodatkowani" każdego dnia pracy.

**W kapitalizmie produkcja służy akumulacji zysków - a zyski, wzrost gospodarczy pochodzą wyłącznie z ludzkiej pracy.**

Marks widział, że pracownicy otrzymują tylko tyle pieniędzy ile zmusi ich do powrotu do pracy na następny dzień, tydzień czy miesiąc. Pracownicy dostają płacę za swoją siłę roboczą, za ich zdolność do pracy a nie za samą pracę. Reszta idzie do kapitalisty (państwowego czy prywatnego) i może pójść na inwestycje, na luksusowe życie bogatych lub na zbrowienia.

Podręczniki ekonomii natomiast nie zaczynają się od miejsca gdzie się pracuje, tylko od rynku - czyli od dziedziny dystrybucji. Mówią, że ludzie dostają co im się należy według praw rynku: kapitalista dostaje zysk za ryzyko podjętych inwestycji, właściciel ziemski dostaje czynsz za dzierżawę jego ziemi a pracownik dostaje płacę za swoją robotę. Skąd obszarnik dostał ziemię? Kto budował fabryki czy maszyny dla biznismena? Nie ważne,

jest jak jest i to wystarczy, odpowiadają ekonomiści.

Marks zaczyna od tego, że każde społeczeństwo musi jakoś dzielić czas pracy. W kapitalizmie robi się to poprzez rynek i pracę najemną.

Ekonomiści mówią, że czas pracy jest opłacany całkowicie poprzez płacę. A skąd pochodzą zyski? To pytanie wcale ich nie interesuje.

**Marks twierdzi, że wartość reprezentowana przez pieniądze pochodzi z ludzkiej pracy.**

Ekonomiści mówią, że zysk jest nagrodą za wstrzymanie się od konsumpcji. Teza ta może pasować do sklepikarza a nie do ludzi big biznesu, którzy nie są za bardzo znani z ascetycznego trybu życia. Zresztą nigdy nie jest tłumaczone kto i jak decyduje o tej nagrodzie.

Prosty przykład wyjaśni sprawę tworzenia zysków.

Stolarz produkuje krzesło, by sprzedać je za 100 złotych. A pracodawca sprzedający takie krzesło za 100 złotych, nie da oczywiście pracownikowi 100 złotych tylko znacznie mniej.

Usługi i dobra, które produkujemy są warte dużo więcej niż nasze pensje. Najważniejsza część tej produkcji jest kontrolowana przez mniej niż 1% ludzkości, przez klasę panującą. Musimy dla nich pracować ponieważ oni posiadają lub zarządzają miejscami pracy. Dziś 358 miliardów posiada więcej niż połowa ludzi na świecie.

Marks chciał jak powiedział wykrzyć tendencje historycznego rozwoju kapitalistycznego sposobu produkcji i

"wykrzyć ekonomiczne prawa ruchu nowoczesnego społeczeństwa", po to żeby móc zastąpić kapitalizm.

## **KRYZYSY muszą nastąpić w kapitalizmie**

Przed Marksem i po Marksie nikt nie potrafił inaczej tłumaczyć, dlaczego następują i muszą nastąpić kryzysy w kapitalistycznej gospodarce.

Ekonomiści mówią "nie wiemy kiedy i dlaczego następują kryzysy."

**W 1990r ekonomiści OECD mówili, że będzie 3-procentowy wzrost gospodarczy w najbardziej ekonomicznie rozwiniętych krajach. Zamiast tego nastąpiła recesja w Anglii, USA, Francji a później w Japonii i Niemczech.**

Marks pisał, że biznes zawsze wydaje się być całkowicie zdrowy dopóki nie nastąpi ruina.

Źródło kryzysu znajduje się w nieplanowanym charakterze kapitalistycznej produkcji.

**Marks pokazał, że kryzysy są nieuchronne ponieważ istnieje zniżkowa tendencja stopy procentowej zysku - czyli im więcej kapitaliści inwestują, tym mniej otrzymują stosunkowo z powrotem w postaci zysków.**

Dzieje się tak ponieważ czas pracy jest źródłem zysków i ma swoją granicę. Doba ma tylko 24 godziny, pracownik potrzebuje jedzenia, spania i czasu bez pracy. Leczą inwestycje w maszyny itp. nie mają takich granic.

Jak to udowodnić? Z jednej strony Marks twierdził, że jest oczywiste, że każdy uczeń wie, że bez pracy nie ma ani produkcji ani zysków. Z drugiej mówił, że dowodem jego tezy jest jego książka właśnie "Kapitał".



## Upaństwowienie nie oznacza socjalizm

Marks kpił z innego, "państwowego", socjalisty Lassalle'a, który utożsamiał państwową własność z socjalizmem.

W książce Anty-Duhring Engels pisze "Ostatnio jednak, od czasu gdy Bismarck rzucił się na upaństwowienie, powstał pewnego rodzaju fałszywy socjalizm, wyradzający się niekiedy nawet w pewnego rodzaju lokajstwo, ogłaszający wszelkie upaństwowienie, nawet bismarckowskie za socjalistyczne".

I dalej pisze "Jeżeli Bismarck bez

żadnej konieczności ekonomicznej upaństwowił główne linie kolejowe Prus tylko po to, aby móc je lepiej urządzić i zużytkować w czasie wojny ... nie były to bynajmniej kroki ku socjalizmowi, ani bezpośrednio ani pośrednio, ani świadomie, ani nieświadomie." Brzmi to jak twierdzenie ekonomisty Oskara Lange'ego, że gospodarka PRL jest podobna do gospodarek wojennych zachodniego kapitalizmu.

**Dla Marks i Engelsa państwo to "kapitalista zbiorowy", tak jak Kościół w czasach feudalnych był zbiorowym panem feudalnym.**

Staliniści nazywali swoje państwo

państwem robotniczym, kościół nazywał swoją ziemię "patrimonium pauperum". Staliniowskie państwo nie było kontrolowane przez robotników tak samo jak i ziemia kościoła nie należała do biednych (pauperów).

Więc, pisał Engels, "im więcej sił wytwórczych przejmuje ono [państwo] na swoją własność, w tym większym stopniu staje się rzeczywistym kapitalistą zbiorowym, tym więcej obywateli wyzyskuje."

Dzisiaj przeciwstawimy się prywatyzacji nie dlatego że stanowi ona kontrewolucję ale ponieważ oddaje w ręce bogatych więcej bogactw.

## Całkowita demokracja

**358 miliardów ma więcej niż połowa świata. Nie jest to demokratyczne. Świat jest kierowany przez interesy największych korporacji i banków. Żaden z bossów tych instytucji nie był wybrany demokratycznie.**

Panuje dyktatura kapitalistów. Gdy Marks kilka razy w swoich pracach użył wyrazu "dyktatura proletariatu" miał na myśli właśnie przeciwieństwo do istniejącej dyktatury kapitalistów.

W państwie jedynie parlament i prezydentów wybiera się demokratycznie, lecz nie można odwołać posłów przez cztery lata, dostają oni wysoko ponad przeciętną pensję, oraz chcąc otrzymać stanowisko ministra raczej są posłuszni liderom.

Ludzie, którzy kontrolują przemoc w państwie - generałowie, szefowie policji nie są wybrani.

Ekonomiczne nierówności, brak kontroli większości nad produkcją sprawia, że wszelkie swobody i prawa są niszczone lub ograniczone, np. wolność słowa - tylko bogatych stać na wydawanie gazet.

W stalinizmie demokracja jest niczym. Stalinizm był najgorszym zjawiskiem w historii dla socjalizmu. Tym, którzy szukali ludzkiego świata jako alternatywy wobec kapitalizmu, złał kregostup. Rządzącym i bogatym na całym świecie dał "dowód", że próba zmiany doprowadzi do totalitaryzmu.

## Najszersza możliwa demokracja

W Manifeście Komunistycznym Marks i Engels piszą; "Pierwszym krokiem rewolucji robotniczej jest wydzwignięcie proletariatu do stanowiska klasy panującej.

A jak mieli pracownicy stać się klasą panującą - może policyjnym

państwem tworzonym za pomocą czołgów Stalina?

Na odpowiedź Marks i Engels musieli czekać 23 lata. Oto Engels "Przyjrzyjcie się Komunie Paryskiej. Była to dyktatura proletariatu." Marks też wymienił Komunę Paryską jako "nareszcie znaleziony polityczny środek do wyzwolenia pracy."

Marksa broszura o Komunie tłumaczy: "pierwszy dekret Komuny znosił stałą armię i zastępował ją uzbrojonym ludem."

Komuna wprowadziła prawdziwą demokrację pracowniczą, prawdziwej samorządności pracowniczej, której domagała się Solidarność w 1981r.

Sami zdecydujcie czy postowie "wysokiego" Sejmu czy urzędnicy w Komunie byli wybrani w bardziej demokratycznym systemie. Urzędnicy w Komunie byli, jak opisał to Marks, "odpowiedzialni i mogli być w każdej chwili odwołani. Większość ich składała się rzecz prosta, z robotników lub uznanych przedstawicieli klasy robotniczej (...) Wszyscy urzędnicy, podobnie jak sami członkowie Komuny, mieli pełnić służbę publiczną za płacę roboczą. Przywileje i pensje reprezentacyjne wysokich dostojników państwowych zniknęły wraz z samymi tymi dostojnikami ... Urzędnicy sądowi mieli być zobawieni tej pozornej niezawisłości ... Odtąd mieli być obieralni, odpowiedzialni i usuwalni, podobnie jak inni urzędnicy publiczni."

Państwo robotnicze według Marks i Engelsa to skrajna demokracja, nie dziesięciolecia niszczenia wszelkich demokratycznych ruchów jak w stalinizmie.

Porównajmy to z dzisiejszym systemem parlamentaryzmu.

W Polsce ludzie SLD i PSL pchają się by objąć kierownicze stanowiska w bankach i innych zyskowych instytucjach.

jach.

We Włoszech ogromna afery wybuchła w ostatnich kilku latach, ponieważ politycy chadecji i socjaldemokracji byli powiązani z mafią.

W Stanach kandydat na prezydenta Bob Dole twierdzi, że nie wie czy papierosy są szkodliwe dla zdrowia ponieważ dostaje miliony dolarów od wielkich producentów papierosów. Prezydent Clinton jest zamieszany w finansową korupcję.

Marks połączył idee socjalizmu z pracownikami - nie traktował pracowników jako przedmiotu litości lecz jako podmiot - to my jako pracownicy możemy stworzyć demokratyczny ustrój ekonomiczny po to m.in. by każdy mógł być inny bez obaw.

**Pozostaje pytanie: Jeśli marksizm Marksa jest zupełnie inny od stalinizmu dlaczego chwalono Marksa w PRL-u i podobnych reżimach?**

Rodowód PRL-u to nie rosyjska rewolucja 1917r. tylko ostateczne zniszczenie tej rewolucji przez reżim Stalina pod koniec lat 20-tych.

Stalin przekształcił marksizm z teorii międzynarodowej rewolucji pracowników w państwową religię.

Zawsze zresztą można korygować klasyków, jeśli to co napisali zbyt ostro przedstawia teraźniejszość. Np. w pracy Engelsa "Rozwój socjalizmu od utopii do nauki" wydanej w Warszawie w 1950r. znajdujemy "poprawkę" tekstu. Gdzie Engels napisał, że państwo będzie obumierać po powstaniu prawdziwego państwa robotniczego, wydawcy - czyli PZPR - wstawili pod odsyłaczem kawałek tekstu Stalina mówiący o tym dlaczego państwo nie będzie obumierało. Wręcz przeciwnie socjalizm potrzebuje "dobrze wyszkolonej armii, i dobrze zorganizowanych organów karnych, i mocnego wywiadu." **Ale pamiętajmy że to mówił Stalin, nie Marks czy Engels.**



# Tragedia Afganistanu

Stolica Afganistanu Kabul została zdobyta przez Talibów pod koniec września.

Pierwszym działaniem nowego rządu było wprowadzenie ekstremalnie reakcyjnej interpretacji Islamu.

Oznacza to m.in. wykluczenie kobiet ze świata pracy, zmuszenie kobiet do zakrywania całej twarzy, kamienowanie oskarżonych o cudzołóstwo, i obcinanie rąk rzekomym złodziejom.

Jest to ostatni przypadek w długiej liście tragedii Afgańczyków.

Poprzez ostatni wiek, kraj ten był obłożony przez rywalizujące siły imperializmu brytyjskiego i carskiego i cierpiał z powodu trzech inwazji brytyjskich.

W latach 50-tych naszego wieku Afganistan stał się zabawką mocarstw podczas gdy USA i ZSRR próbowały zdobyć zaufanie króla afgańskiego.

Wśród części klasy średniej nastąpiło rosnące niezadowolenie wobec zacofania kraju, które spowodowało utworzenie pro-rosyjskiej Demokratycznej Partii Ludowej. W 1978r. grupa oficerów wojskowych dokonała puczu i oddała władzę tej partii.

Partia ta wierzyła, że może przezwyciężyć nędzę poprzez zmiany wzoro-

wane na modelu Stalina.

W zasadzie efektem było zwiększenie nędzy w wielu częściach kraju co kierowało wielu najbiedniejszych chłopów ku przymierzemu ze swoimi obszarnikami, w powstaniu przeciwko reżimowi w imię Islamu.

Reżim odpowiedział falą egzekucji i represji.

**Rząd Breżniewa wysłał oddziały wojska, żeby opanować Kabul w 1979r aby zachować wpływy.**

**Rosjanie wkrótce zaczęli używać dokładnie takich samych represji jak wcześniej Amerykanie w Wietnamie.**

Także USA zobaczyło swoją szansę interwencji, gdy różne islamskie grupy oporu zatrzymały rosyjskich żołnierzy.

Współpracowali oni z Pakistańskimi służbami bezpieczeństwa, żeby dostarczyć pocisków Stinger Afgańczykom i dopuścili, żeby te grupy dofinansowywały się handlem narkotykami.

Wojska rosyjskie opuściły kraj po wojnie, która stworzyła warunki nieprawdopodobnej rozpacz. Do Pakistanu uciekło cztery miliony Afgańczyków.

Stany Zjednoczone, które gdy Rosjanie byli tam obecni tak dużo

mówiły o cierpieniu Afganistanu, teraz przestały udzielać pomocy.

Liderzy różnych islamskich grup oporu nie mieli żadnej polityki by rozwiązać problem dewastacji kraju i niedługo zaczęli ze sobą walczyć.

Cierpienie mas ludzkich spowodowane było przez przywódców, którzy wzbogacili się dzięki wojnie, jak wcześniej pod okupacją rosyjską.

Talibowie pojawili się jako nowa islamska siła na południu kraju. Oparcie mieli na studentach ze szkół religijnych finansowanych przez monarchię Arabii Saudyjskiej.

**Istnieją dowody, że rząd amerykański i pakistański wywiad także popierały Talibów, traktując ich jako przeciwwagę dla sił pro-irańskich działających na zachodzie kraju.**

Ale sukces Talibów pochodzi z ogólnego rozczarowania przywódcami wrogów Talibów. Siły obronne Kabulu stopniały.

Najbardziej tragiczne jest to, że Talibowie tworzą potężne represyjne reżimy na zajętych przez siebie terenach.

Głoszą powrót do "ummy" (wspólnoty), którą - jak mówią - ustanowił Mahomet w VII wieku.

Ale tej wspólnoty nie da się stworzyć poprzez odbieranie kobietom pracy, wymuszanie noszenia nakryć twarzy i odcinanie rąk ludziom, których nędza zmusza do kradzieży. Nie uczyni tego też dopasowywanie polityki do wymogów USA i służb specjalnych Pakistanu.

**Tragedia ludzi Afganistanu nieprędko się skończy.**

Str. 9: Robert Borowski  
Andrzej Żebrowski

## Zair

### **Nie chodzi o "rywalizacji plemienną"**

Walki i groźba wojny w Zairze spowodowały obawy, że nastąpi powtórka rzezi w Rwandzie w 1994r, podczas której zginęło milion ludzi.

Nie chodzi tu o "rywalizację plemienną". Ludzie należący do grup Hutu i Tutsi mieszkali w tym rejonie od pokoleń bez konfliktów. Żyli obok innych Zairyjczyków.

Największą presją ku konfliktowi jest teraz próba zairskiego prezydenta Mobutu utrzymania się u władzy podczas gdy rozsypuje się jego kraj.

**Aby odwrócić uwagę od swych zbrodni, Mobutu wzniecił kampanię przeciwko "obcym". Odmówiono obywatelstwa Hutu i Tutsi, którzy mieszkali w Zairze przez setki lat. Teraz zakazano im obejmować**

jakichkolwiek oficjalnych stanowisk a Mobutu zachęcił innych Zairczyków by ograbili ich mienie.

To szukanie kozła ofiarnego zostało zintensyfikowane w ostatnich dwóch latach gdy ponad milion uchodźców uciekło do Zairu przed konfliktem w Rwandzie i Burundi.

Uchodźcy Hutu, większość z których jest zwykłymi ludźmi - chociaż wśród nich znajdują się także organizatorzy ludobójstwa 1994 roku - są faworyzowani przez Mobutu. Są uzbrojeni i gotowi do walki. Zdominowany przez Tutsi rząd rwandyjski odpowiedział na to dostarczeniem broni wewnątrz Zairu.

Szerszy konflikt może wybuchnąć w każdej chwili z tragicznymi skutkami

dla milionów ludzi. Jeśli tak się stanie, bezpośrednim powodem będzie manewrowanie bogatych i potężnych. Ale Zachód też jest tu winny.

**Mobutu zdobył władzę w 1965 roku za pomocą CIA, która chciała zgasić radykalne ruchy w tym rejonie. Mobutu dostaje od tego czasu pomoc od Zachodu, szczególnie od rządu francuskiego.**

Zachód ignorował mordowanie przeciwników politycznych na żądanie Mobutu. Udawał, że nie widział gdy ten uzbierał ok. 1,5 mld (miliardów!) dolarów jako swój osobisty majątek podczas gdy Zairczycy głodowali.

Kolonializm przekształcił stosunki między Hutu i Tutsi w Rwandzie i Burundi w głębokie podziaty.

**Obecna tragedia pokazuje co się dzieje gdy panująca klasa skutecznie kieruje gniewem zrozpaczonych ludzi na ich sąsiadów.**



## Co słuchać?

### Oszodom antysemitki

“W Polsce przedwojennej żyło ok. 3,5 mln. Żydów. W znacznej większości byli to Żydzi - oprócz praktykowania swojej religii zajmujący się drobnym handlem i usługami. W wyniku Holocaustu zginęło z nich 1,5-2 mln. Ważna uwaga (1): wyginęli Żydzi głupszy, biedniejsi i mniej sprawni fizycznie. Po każdym prześladowaniu naród staje się lepszy.”

**Janusz Korwin-Mikke, szef oszodomów rynkowych i antysemitki w Unii Polityki Realnej. Najwyższy Czas 28 września**

### Policjanci gwałciciele

Po zarzucie gwałtów i pedofilii chorzowski Sąd Rejonowy aresztował trzech policjantów. Prokuratura ma dowody seksualnego wykorzystywania siedmiu lub ośmiu dziewcząt w wieku od 11 do 17 lat od co najmniej dwóch lat. Wszystkie pochodziły z rodzin patologicznych i zajmował się nimi aresztowany specjalista do spraw nieletnich. ... Niektórych gwałtów policjanci dokonali w komisariacie. **Gazeta Wyborcza 31.10.-1.11.96**

### Bogaci bogatsi, biedni biedniejsi, ale ....

Lider mazowieckiej “Solidarności” Maciej Jankowski i prezes Business Centre Club Marek Goliszewski powołali wczoraj w warszawskich Łazienkach Forum Dialogu. Uczcili to toastem w świetle jupiterów. - Musimy wyjść ze stereotypu, że pracownicy i pracodawcy to dwie wrogie klasy. Interes jest wspólny: dobrze działające przedsiębiorstwo przynosi korzyść jednym i drugim - powtarzał dzień. ikarzom Jankowski.

**Gazeta Wyborcza 28.10.96**

# Ziemia i wyzwolenie

**Mianem Zapatystów określano współtowarzyszy Emiliano Zapaty, jednego z najbardziej w świecie znanych rewolucjonistów. Zapata, który wywodził się z chłopstwa meksykańskiego, przeprowadził Rewolucji Meksykańskiej 1910, jednej z największych rewolucji antykolonialnych w dziejach.**

Jego postać i idee były tematem wielu utworów literackich oraz filmów (m.in. filmu Marlona Brando “Viva Zapata”, pokazywanego również w TVP kilka miesięcy temu), przedstawiających walkę meksykańskiej biedoty przeciw swym okrutnym panom.

Imię Zapaty nie jest obecne jedynie na taśmie filmowej, było ono żywe podczas kolejnych meksykańskich zrywów przeciw wyzyskiwaczom w przeszłości, jak żyje i dziś na ustach powstańców ze stanu Chiapas.

**Meksykańska Rewolucja w 1910r. była jedną z wielkich antykolonialnych rewolucji.**

Chociaż Meksyk od dawna był niepodległym państwem, było to jednak państwo w wielkim stopniu uzależnione od zagranicznego kapitału. Dawniej brytyjskiego, lecz w czasach przed rewolucją w coraz większym stopniu amerykańskiego.

Meksykańska klasa rządząca oraz prezydent, Porfirio Diaz, postawili sobie za cel rozpoczęcie procesu postępu gospodarczego, by zaradzić ekonomicznemu zacofaniu swego kraju.

Diaz zastosował bezkompromisową strategię mającą na celu wprowadzenie do meksykańskiej gospodarki kapitału zagranicznego, w szczególności firm amerykańskich.

Niektórzy obywatele Meksyku stali się w krótkim czasie bogaci lub bogatsi niż przedtem. Jeszcze bogatsi stali się obcy kapitaliści, w których posiadanie weszły fabryki, kopalnie oraz koleje.

**Lecz dla mas oznaczało to narastającą nędzę. Miliony chłopów zostało wyrzuconych ze swej własnej ziemi i zmuszonych do pracy za głodowe stawki.**

Integracja Meksyku z amerykańską ekonomią oznaczała w rzeczywistości to, że podczas załamania w latach

1907-08, tysiące ubogich zostało zmuszonych do powrotu do domów, gdy zniknęły ich dotychczasowe miejsca pracy w USA.

Lecz w 1910 krajem wstrząsnęła rewolucja.

Zapata poprowadził chłopskie powstanie w centralnej i południowej części kraju wśród początkowo niezależnych społeczności wiejskich, które zostały wyrugowane z własnej ziemi przez władze. Zadeklarował wówczas, że wieśniacy nie złożą broni do chwili, gdy zagwarantuje się im koniec represji oraz prawo do własnej ziemi.

**Hasło “ziemi i wyzwolenia” stało się inspiracją dla tysięcy Meksykanów, którzy masowo wступowali do powstańczej armii.**

Na północy Meksyku na czele rewolucji stanął Pancho Villa, który przeprowadził oddziałom Indian, których wygano z własnej ziemi.

Na południu Zapata rozdzielał ziemię chłopskim współtowarzyszom walki, na północy Villa odbierał posiadłości właścicielom ziemskim, oddając ją w ręce swoich podkomendnych.

W 1913 r. Villa i Zapata zdobyli stolicę kraju, Mexico City. Niestety zabrakło im strategii, która mogłaby zjednoczyć biedotę i chłopów pod przywództwem klasy pracującej. Siły powstańcze wycofały się ze stolicy, a kontrolę nad państwem stopniowo przejęły różne frakcje starej klasy rządzącej i średniej. Postępując się państwową machiną represji, pokonano, a następnie, w 1919r., zamordowano Zapata.

Analizując Rewolucję Meksykańską, Międzynarodówka Komunistyczna Lenina i Trockiego zajęła następujące stanowisko:

“Wydarzenia w Meksyku są zarówno znamienne jak i tragiczne. Pracownicy rolni powstałi i dokonali rewolucji po to jedynie, by ujrzeć jak owoce ich zwycięstwa zostają skradzione przez kapitalistów, wyzyskiwaczy, politycznych awanturników.”

A oto konkluzja: “Chłopi, uciskani i okłamywani, powinni być zostali uświadomieni, że ani oni, ani robotnicy nie zdołają się wyzwolić dopóki nie sprzymierzą się w walce przeciw kapi-



talizmowi z rewolucyjnym proletariatem."

Lecz pomimo klęski, pamięć o bohaterskiej walce Zapatystów wciąż żyła we wspomnieniach wywłaszczonych.

I ponad 80 lat później słowo Zapatysta ponownie zosiło strach w sercach meksykańskich władców.

**Uboży, położony na południu kraju stan Chiapas ogarnęło w 1994 nowe powstanie, które pozbawiło rząd kontroli nad większą częścią tego terytorium.**

Rewolta była odpowiedzią na kolejne lata nieustającego spadku standardu życia i ubożenia ludu.

Wolne porozumienie handlowe ze Stanami Zjednoczonymi przyczyniło się do wzrostu nędzy kraju, gdzie i tak 60 procent obywateli zarabia mniej niż wynosi minimalna stawka dziesięciu

dolarów dziennie.

Okrzyk "Viva Zapata!" stał się symbolem walki uciskanych zarówno w całej Ameryce Łacińskiej, jak i na świecie.

Nowi Zapatysty jako symbol oporu przywdziali czerwone chusty, i chwycili za broń w rebelii przeciwko strasznej nędzy spowodowanej przez gospodarkę rynkową.

Niestety, strategia przyjęta przez przywódcę dzisiejszych Zapatystów - "subcommandante" Marcosa, pomimo jego niewątpliwego bohaterstwa - ma słabe punkty.

Opiera się ona głównie na chłopstwie jako głównej sile w rebelii Chiapas, a niwiele ma do powiedzenia klasie pracowniczej miast, której siła wzrosła niepomiernie od 1910r.

W przeciwieństwie do Zapaty, Marcos nie obrał za cel przewrotu, lecz

"przeciwstawienie się" państwu i zmuszenie go do reform.

Zapata poniósł klęskę z powodu braku strategii. Natomiast w przypadku Marcosa klęska stała się nieunikniona, gdyż państwo nie uległo jego presji. "Wycofamy się w lasy. Walczymy od dziesięciu lat. Możemy zejść do podziemia na kolejne dziesięć lub więcej lat", oświadczył Marcos.

Jednakże wszyscy ci, którzy walczyli, nauczyli się od pierwszych Zapatystów czegoś niezmiernie ważnego: że jedyną nadzieją na zwycięstwo jest walka oddolna.

Opracował Marcin Łojek

## Wiadomości o Solidarności Socjalistycznej

Istnienie rewolucyjnej organizacji jest konieczne kiedy nastąpią masowe pracownicze bunty, żeby bunty te nie zostały stłumione przez państwo i pracodawców, z pomocą liderów związkowych. Jednak często okazuje się, że również w dzisiejszej sytuacji mała socjalistyczna grupa jest potrzebna, żeby organizować opór. **Naszą inicjatywą była organizacja pikiety 23 października za prawem do aborcji by nie zostawić pola Kościołowi i jego sojusznikom.** Pikieta była organizowana przy współpracy różnych organizacji

- feministycznych, socjaldemokratycznych, anarchistycznych, itd.

3 dni później rozpoczął się nasz week-end dyskusyjny w Warszawie.

Uczestniczyło 30 osób - mieliśmy żywe dyskusje na temat Marksa, rasizmu, dyskryminacji kobiet i debatę z ludźmi z Młodzieżówki PPS-u pod tytułem "Jaka droga dla socjalistów?" Będziemy organizować regionalne jednodniowe spotkania, poczynając od Szczecina 23 listopada.

Wysprzedaliśmy wszystkie egzemplarze gazety w październiku - na ulicy, w demonstracjach, w miejscach pracy i na uczelniach.

## Co słychać?

### Armaty Kwaśniewskiego

Olbrymie pieniądze dla wojska - 80 bln starych zł do 2002r. - zapowiedział wczoraj Aleksander Kwaśniewski po konferencji kierownictwa sił zbrojnych. Zaskoczył wszystkich. 80 bln zł oznacza podwojenie wydatków na zbrojenia. - Te pieniądze będą przeznaczone na integrację z NATO - mówił Kwaśniewski. Nie chciał wyjaśnić, skąd ma pochodzić ta suma i w którym budżecie ma być zagwarantowana.

Gazeta Wyborcza 29.10.96

## Zapraszamy na nasze spotkania:

Organizujemy spotkania na różne tematy w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Płocku i Szczecinie.

**Kontakt z nami:**  
tel. 47 27 03 (W-wa)

tel. 621 857  
(Darek, Szczecin)

tel. 69 32 58  
(Darek, Poznań)

tel. 62 93 54  
(Wojtek, Płock)



Marksizm

kontra  
stalinizm

## Czym jest socjalizm oddolny?



Solidarność Socjalistyczna

## Nowa broszura Solidarności Socjalistycznej: Czym jest socjalizm oddolny?

\* W jaki sposób można zmienić świat?

\* Co myślą socjaliści o przeludnieniu, religii, wojnie, terroryzmie, klasach, przestępczości, rodzinie?

\* Strategie systemu a strategie dla socjalizmu.

\* O przyszłym socjalistycznym społeczeństwie.

**Tylko 2,5 zł.!**  
(100 s.)



# Nasza literatura

**Państwowy kapitalizm w Rosji / Tony Cliff**    cena: 3 zł.  
**Koniec socjalizmu?**

Bez tej książki nie można zrozumieć zmian po roku 1989. Co stało się w Rosji po 1917r.? Na czym polegała stalinowska kontrrewolucja? Czym jest stalinizm? Czy upadek reżimów "realnego socjalizmu" jest dowodem na to, że socjalizm nie sprawdził się, że "wprowadzenie kapitalizmu" jest jedyną drogą dla wskrzeszenia wschodnio-europejskich społeczeństw? Na to i szereg innych ważnych dla lewicy pytań stara się odpowiedzieć w swojej książce Tony Cliff. Wymienia on, streszcza i krytykuje wszystkie ważniejsze teorie na temat Rosji i przedstawia własną, określającą ZSRR jako formę państwowego kapitalizmu.

**Solidarność: od Gdańska do stanu wojennego**

**Colin Barker i Kara Weber**    cena: koszt xera  
Pierwsza książka po grudniu 1981 roku analizująca NSZZ "Solidarność". Autorzy mówią o korzeniach ruchu i argumentują, że powodem jego klęski była wiara w kompromis z władzą.

**W jaki sposób przegrano rewolucję?**

**Chris Harman**    cena: 1 zł.  
Analiza rewolucji rosyjskiej 1917 roku oraz kontrrewolucji stalinowskiej.

**List otwarty do Partii**

**Jacek Kuroń i Karol Modzelewski**    cena: 2 zł.  
Rewolucyjna analiza ustroju stalinowskiego w Polsce za którą autorzy zapłacili pobyt w więzieniu.

**Marksizm w działaniu / Chris Harman**    cena: 1,5 zł.

Harman pokazuje, że marksizm nie jest ani nudny ani trudny. Daje prostą analizę historii ludzkości, walki klas, kryzysów ekonomicznych, imperializmu, opresji kobiet itp. Pokazuje jak walczyć z kapitalizmem i tworzyć alternatywę nowego społeczeństwa.

**Czym jest socjalizm oddolny?**

**John Molyneux**    cena: 2,5 zł.

W jaki sposób można zmienić świat? Co myślą socjaliści o religii, wojnie, terroryzmie, klasach, przestępczości, rodzinie? O przyszłym socjalistycznym społeczeństwie.

**"Solidarność Socjalistyczna":**

1 egz. 70 gr.

Nr 2: Oszustwo reform, Bóg a nauki, Opresja kobiet  
Nr 3: Bałkany, Październik 1917, AIDS, Komuna  
Nr 4: Aborcja, Somalia, Marks, Rynek, Zaludnienie?  
Nr 5: RPA, Korea, 1968r, Malcolm X, Holocaust, Kuba  
Nr 6: Wybory, Chile 73, Feminizm, Klasa rob., Hitler  
Nr 7: Liderzy związkowi, Prawo, Rasizm, ONZ  
Nr 8: Palestyna, Imperializm, Niemcy 1923, Przemoc  
Nr 9: Trocki, Klerykalizm, NATO, Rasizm, Rewolucje  
Nr 11: Kuroń/Modzelewski, Ludzka natura, "3. świat"  
Nr 12: Rwanda, Nigeria, Irlandia, Aborcja, Rewolucja  
Nr 13: Faszyzm, Portugalia, Polska 1980, Klara Z.  
Nr 14: Jezus Chrystus, Terroryzm, Hiszpania 1936-7  
Nr 15: Anarchizm, Socjalizm oddolny, Głód, Geny  
Nr 16: Holocaust, Czeczenia, Narodowy interes?  
Nr 17: Szkoła, Globalizacja, Kryzysy, Socjalizm  
Nr 18: Homoseksualizm, Seksizm, Konkordat, USA  
Nr 19: II wojna światowa, Wojna w Wietnamie, Chiny  
Nr 20: Seks i Kościół, Ameryka Łac., Faszyzm, Marks  
Nr 21: Prywatyzacja, Antysemityzm, Kara śmierci, Plan  
Nr 22: Solidarność, Próby nuklearne, Opresja kobiet  
Nr 23: Tahiti, Bośnia, Białoruś, Obfitość i potrzeby, Praca  
Nr 24: Wybory, Antyfaszyzm, Gospodarka, Socjalizm  
Nr 25: Francja, Nigeria, Palestyna, Nazizm, Komuna Par.  
Nr 26: Rynek, Oleksy i KGB, Francja, Rosja, Greenpeace  
Nr 27: Hiszpania 1936, Wojna o ropę, Multikorporacje  
Nr 28: Strajki górnicze, Irlandia Północna, Francja 1968r.  
Nr 29: Przestępczość, NATO i UE, Liebknecht, Afryka  
Nr 30: Budżetówka, Antyfaszyzm, Socjaldemokracja  
Nr 31: Stocznia Gd., Gramsci, Patriotyzm/Internacjonalizm  
Nr 32: 1956r, Solidność 80-81, Pogrom kielecki, Trocki  
Nr 33: Eksmisje, Religia, Antyrasizm, Powstanie narodów  
Prenumerata kolporterska: 5 egz. 2,5 zł. 10 egz. 4,5 zł.

## Wstęp do socjalistów!

### Solidarność Socjalistyczna

Wytnij to i wyślij na adres: Solidarność Socjalistyczna, PO BOX 12, 01-900 Warszawa 118

Chcę wstąpić do organizacji .....  
Chcę więcej informacji .....  
Prenumerata (kolporterska) ..... egz.  
"Solidarność Socjalistyczna",  
nr:.....

List otwarty do Partii ..... egz.  
Marksizm w działaniu ..... egz.  
Państwowy kapitalizm w Rosji ..... egz.  
Solidarność: Od Gdańska do ..... egz.  
W jaki sposób przegrano rewolucję ..... egz.  
Czym jest socjalizm oddolny? ..... egz.

Książki w języku angielskim (zob. str. 11)

Imię, nazwisko i adres.....

Tel.....